

# Adwentowe oczekiwanie na Pana Jezusa

Dzisiejsza Niedziela rozpoczyna Adwent – radosny czas oczekiwania na przyjście Pana. To, również początek nowego roku liturgicznego. Słowo Adwent pochodzi od łacińskiego „adventus”, które oznacza przyjście. Obejmuje cztery kolejne niedziele adwentowe, których liczba nawiązuje do starotestamentowego opisu czterdziestoletniej wędrówki Izraelitów po wyjściu z niewoli egipskiej. Adwent dzielimy na dwa podokresy: pierwszy obejmuje czas od pierwszej niedzieli Adwentu do 16 grudnia. Wtedy czytane są teksty biblijne, zapowiadające powtórne przyjście Zbawiciela na końcu świata (Paruzja). Drugi okres od 17 do 24 grudnia to bezpośrednio przygotowanie do Świąt Bożego Narodzenia. Oczekiwanie na przyjście Jezusa jest źródłem radości. Jakkolwiek przygotowanie to polega na oczekiwaniu i pokucie, stąd fioletowy kolor szat liturgicznych, to jednak pokuta związana jest z radością. Adwent przypomina nam, że całe nasze życie jest czekaniem. W czasie tego okresu ubogacające są msze św. „roratnie” sprawowane ku czci Najświętszej Maryi Panny, o czym przypomina zapalona świeca tzw. roratka. Świeca ta ozdobiona często niebieską wstęgą przypomina nam postać Maryi, która jest dla nas przykładem gotowości na przyjście Mesjasza. Stosunkowo młody, bo znany w Polsce dopiero od ponad 160 lat, jest zwyczaj zawieszania w kościele w czasie Adwentu wieńca adwentowego. Na wieńcu umieszcza się cztery świece (symbol 4 niedziel adwentowych). Światło, zieleń i krąg posiadają swoją wymowę (światło, nadzieja, życie, Bóg). Całość wieńca jest symbolem wspólnoty oczekującej w miłości na przyjście Pana. W Wigilię Bożego Narodzenia 4 palące się świece oznaczają przyjście Jezusa, który jest światłością świata. Pomimo przeróżnych atrakcji adwentowych – jarmarków, promocji w sklepach, przeróżnych akcji pomocowych nie zatraćmy prawdziwego ducha adwentu. Zwróćmy naszą uwagę na Maryję,

która uczy nas m. in. czuwania i słuchania Słowa Bożego prowadzącego nas do spotkania z naszym Panem i Zbawicielem, abyśmy z czystym sercem świętowali przyjście Jezusa. Nie prześpijmy tego czasu. **[ks. Wikary]**